

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Słupsku w sprawie o sygn. akt VI GC 856/14 zasądził od pozwanej I. O. na rzecz powódki E. R. kwotę 3.124,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 08 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku); zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II wyroku); nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 2.094, 49 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (punkt III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego. I. O. w 2013 r. zwróciła się do S. R., działającego w charakterze pełnomocnika prowadzonej przez jego żonę E. R. działalności gospodarczej, o przygotowanie oferty na wykonanie wewnętrznej instalacji wentylacji mechanicznej. Przedstawiła mu jej projekt. W dniu 26 kwietnia 2013 r. S. R. sporządził ofertę na wykonanie instalacji, w oparciu o założenia projektu, ustalając jej koszt na kwotę 28 124,77 złotych brutto. I. O. zaakceptowała warunki przedstawionej oferty i zleciła jej realizację. Strony zawarły ustną umowę na wykonanie wewnętrznej instalacji wentylacji mechanicznej. Ustalono, iż płatność będzie następowała ratalnie, przy czym przed podjęciem prac I. O. miała dokonać częściowej wpłaty. Nie ustalono terminów płatności. Nie dokonywano, żadnych innych ustaleń co do wykonania umowy. Instalacja elektryczna do podłączenia systemu wentylacji była wykonywana przez A. Z.. W dniu 30 kwietnia 2013 r. E. R. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 15 000 złotych tytułem rozliczenia I etapu inwestycji. I. O. uregulowała tę należność. Następnie w dniu 26 lutego 2014 r. wystawiła następną fakturę VAT nr (...) na kwotę 10 000 złotych tytułem rozliczenia II etapu inwestycji. I. O. odebrała fakturę i ją uregulowała. Po wykonaniu montażu instalacji I. O. ustnie wniosła o dokonanie pomiarów sprawności działania wentylacji. Pismem z dnia 25 marca 2014 r. wezwała E. R. do wykonania umowy poprzez dokończenie prac objętych umową, przekazania inwestorowi planów powykonawczych, gwarancji, atestów, przeprowadzenia prób i pomiarów działania instalacji, wykonania protokołów z prób, przekazania instrukcji użytkownika, przeprowadzenia szkolenia inwestora. Po zakończonym montażu stwierdzono brak deklarowanej wydajności wentylatorów zamontowanych w instalacji. Podjęto próby regulacji instalacji, które jednakże nie przyniosły rezultatu, w związku z czym zgłoszono reklamację do producenta. W dniu 27 marca 2014 r. serwisant dokonał weryfikacji poprawności działania wentylatorów stwierdzając błędne podłączenie w regulatorach i silnikach oraz uszkodzony regulator i luźnie zamontowany silnik. Po wykonaniu prawidłowych podłączeń i sprawdzeniu sygnału sterującego stwierdził poprawność działania systemu. Protokołem odbioru z dnia 4 kwietnia 2014 r. dokonano odbioru prac obejmujących wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej zgodnie z dokumentacją projektową oraz ofertą, pod względem ilościowym i jakościowym, przy czym wskazano, iż dokonano nieistotnych zmian przebiegu instalacji wentylacji. Komisja stwierdziła, iż wentylacja nie jest wydajna, wentylatory nie osiągają zaprojektowanych parametrów. Ponownie zgłoszono reklamację do producenta. I. O. była członkiem komisji dokonującej odbioru, nie zgłaszała dodatkowych zastrzeżeń co do funkcjonowania instalacji, czy też kompletności jej wykonania. W protokole pomiarów wydajności instalacji wentylacji z dnia 4 kwietnia 2014 r. wskazano, iż układ nie osiąga parametrów zgodnych z danymi technicznymi urządzeń. Dane z pomiaru naniesiono na projekt. W dniu 4 kwietnia 2014 r. S. R. przekazał I. O. komplet dokumentów związany z wykonaną instalacją. Na zlecenie I. O. pomiary wydajności wentylacji przeprowadził również M. M.. Pomiary zostały dokonane dwukrotnie. Pierwszy raz instalacja nie osiągała zamierzonych parametrów ze względu na źle podłączoną automatykę. Po dokonaniu prawidłowego podłączenia drugi pomiar wskazał na prawidłowe działanie wentylacji. Tylko z drugiego pomiaru przeprowadzonego w dniu 5 kwietnia 2014 r. sporządzono protokół. Pomiary były dokonywane w obecności I. O.. W dniu 5 maja 2014 r. E. R. wystawiła następną fakturę VAT nr (...) na kwotę 3 124,77 złotych tytułem rozliczenia III etapu inwestycji -końcowego. I. O. odebrała fakturę w dniu 8 maja 2014 r. Nie uiściła należności. Pismem z dnia 25 marca 2016 r. I. O. złożyła E. R. oświadczenie o odstąpieniu od umowy (art. 635 k.c.) wskazując, iż nie wykonała on umowy bowiem nie dostarczyła gwarancji i atestów, nie wykonała i nie przekazała powykonawczych planów i schematów instalacji, nie przekazała instrukcji użytkownika oraz nie przeprowadziła szkolenia. Zgodnie natomiast z protokołem pomiarów wydajności z dnia 4 kwietnia 2014 r. wentylacja nie osiąga ustalonej wydajności przez co dzieło

nie zostało ukończone. Wykonanie instalacji elektrycznej do podłączenia wentylacji nie było przedmiotem umowy łączącej strony. Podłączenia instalacji wentylacji wykonywał Z. Z.. Sama instalacja elektryczna była wykonywana przez A. Z.. Dokonywał on w okresie późniejszym przeniesienia podłączeń elektrycznych związanych z instalacją wentylacji, co związane było z doprowadzeniem gazu. Instalacja wentylacji w zakresie zamontowanych kratki wentylacyjnych jest niezgodna z projektem, wprowadzone zmiany instalacji nie zostały zaakceptowane przez projektanta, nie wykonano badań i sprawdzenia funkcjonowania wentylacji określonych w warunkach technicznych odbioru. Układ wentylacyjny zaplecza kuchennego osiąga zamierzone parametry wydajności, a nawet je przekracza. Nie przekazano I. O. pełniej dokumentacji technicznej związanej z montażem i wykonaniem instalacji, która wynika z norm technicznych, przekazana dokumentacja jest niekompletna. Nie wykonano dokumentacji powykonawczej z naniesionymi zmianami i nie uzyskano zgody projektanta.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że strony zawarły ustną umowę o dzieło (art. 627 k.c.). Zgodnie z ustaleniami Sądu powódka domagała się zapłaty reszty wynagrodzenia w związku z wykonaniem instalacji wentylacji, pozwana natomiast zakwestionowała fakt wykonania dzieła zgodnie z umową, a następnie, w związku ze złożonym pismem z dnia 25 marca 2016 r. oświadczeniem o odstąpieniu, podniosła zarzut nieistnienia zobowiązania wobec jak wskazała, skutecznego odstąpienia od umowy. Pozwana nie kwestionowała wysokości pozostałej do zapłaty kwoty wynagrodzenia oraz terminu jej płatności.

Zdaniem Sądu dla oceny zasadności roszczenia powódki istotnym było dokonanie oceny kompletności wykonania dzieła, a stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. to na pozwanej spoczywał obowiązek dowody wykazania, iż dzieło nie zostało wykonane. Sąd zaznaczył, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy powódka zakończyła prace związane z wykonaniem instalacji wentylacyjnej zgodnie z umową łączącą strony, tj. czy doszło do wykonania umowy, czy też nie wykonano zobowiązania. W tym zakresie Sąd wyjaśnił, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało, iż powódka wykonała umowę dokonując montażu systemu wentylacji i jego uruchomienia. Wykonana instalacja wentylacji została przedstawiona pozwanej do odbioru w dniu 4 kwietnia 2014 r. i pozwana tego odbioru dokonała. Była członkiem komisji, jako przedstawiciel inwestora. Protokół jednoznacznie potwierdzał, iż nastąpił odbiór instalacji jako zgodnej z projektem pod względem ilościowym i jakościowym. Stwierdzał jedynie, iż instalacja nie osiąga wymaganych projektem parametrów w związku z wadliwością wentylatorów. Pozwana nie zakwestionowała w protokole odbioru z dnia 4 kwietnia 2014 r. niekompletności wykonanej instalacji, nie wносиła żadnych uwag, również w zakresie kwestionowanej później dokumentacji. Fakt dokonania odbioru prac został potwierdzony przez świadków W. S. i G. S.. Sąd podkreślał, iż strony zawarły umowę ustną nie precyzując w żaden sposób jak ma nastąpić odbiór prac związanych z montażem i uruchomieniem instalacji, ani co ma wchodzić w zakres dokumentacji związanej z procesem realizacji prac, która ma być przekazana pozwanej. Sąd podał nadto, że po dokonaniu odbioru w dniu 4 kwietnia 2014 r. przeprowadzono próby wydajności instalacji, które wykazały nieprawidłowość działania systemu. Pomiary wykonywane były przez G. S., następnego dnia 5 kwietnia 2014 r. pomiary dokonywane przez M. M. w obecności pozwanej I. O. wskazały na prawidłowe działanie instalacji. Świadek M. M. oraz G. S. wskazywali na błędne podłączenia oraz nieprawidłowość podpięcia automatyki, co znajdowało również potwierdzenie w protokole serwisu z dnia 27 marca 2014 r. po usunięciu tych usterek ostatnie wyniki pomiarów dokonane przez M. M., na zlecenie pozwanej, wskazywały na prawidłowość działania instalacji i osiągnięcie przez nią zamierzonej wydajności. Fakt podłączenia instalacji i jej uruchomienia potwierdzały w ocenie Sądu również zeznania świadka Z. Z., który dokonywał podłączeń elektrycznych instalacji. Sąd zaznaczył, iż wykonanie instalacji elektrycznej do podłączenia wentylacji nie było przedmiotem umowy łączącej strony. Instalacja elektryczna była wykonywana przez A. Z.. Przy tym Sąd uwzględnił, że biegły ostatecznie dokonując pomiarów części uruchomionej instalacji wskazał, iż osiąga ona zamierzone parametry wydajności, a nawet je przekracza, szczegółowa analiza jej budowy pozwoliła również na stwierdzenie, iż zamontowano przepustnice. Biegły podtrzymał swoją opinię w zakresie nie przekazania pozwanej dokumentacji związanej wykonanym dziełem oraz wynikającej z warunków technicznych wykonania odbioru spornej instalacji. Wobec powyższego Sąd wnioskował, że wbrew stanowisku pozwanej doszło do wykonania dzieła, co powodowało brak po stronie pozwanej podstaw do odstąpienia od umowy, na podstawie art. 635 k.c. Zgodnie bowiem z brzmieniem tej normy, jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć

w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Odnosząc się natomiast do podnoszonych nieprawidłowości związanych z brakiem prawidłowej dokumentacji czy też jej niekompletności, bądź nieprzeprowadzenia szkoleń użytkownika, to zdaniem Sądu mogą one stanowić podstawę do oceny ewentualnych wad wykonanego dzieła. W ocenie Sądu oddanie dzieła wadliwego nie powoduje wymagalności wynagrodzenia tylko wówczas, gdy dzieło ma wady istotne natomiast jeżeli dotknięte jest wadą nieistotną, jego oddanie powoduje, w myśl art. 642 § 1 k.c., wymagalność wynagrodzenia wykonawcy. Ciężar dowodu, że dzieło ma wady czyniące je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiające się wyraźnie umowie, spoczywa, stosownie do art. 6 k.c., na zamawiającym. W związku z tym pozwana chcąc uniknąć zapłaty wynagrodzenia obowiązana była wykazać, że dzieło jest dotknięte wadami istotnymi. Odbiór dzieła natomiast nastąpił, pozwana tego nie zakwestionowała podpisując protokół odbioru w kwietniu 2014 r. Sąd podkreślał, że z ostatecznej opinii biegłego wynikało nadto, iż wentylacja w części w której została uruchomiona działa prawidłowo osiągając zamierzone parametry a nawet je przewyższając. W przekonaniu Sądu fakt jej nieuruchomienia w pozostałej części nie może prowadzić do wniosku, iż jest niedziałającą. Wentylacja bowiem pozostaje w lokalu należącym do pozwanej, a zatem to ona wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego winna przygotować przedmiot opinii aby istniała możliwość dokonania oceny sprawności jego działania. Nie bez znaczenia pozostaw w przekonaniu Sądu fakt, iż instalacja elektryczna do podłączenia systemu wentylacji został wykonana przez osobę trzecią a nie powoda, a także już po odbiorze instalacji dokonano zmiany montażu przełączników. Co do tego, że choć biegły w opinii wskazał, iż pozwana nie otrzymała całości dokumentacji związanej z wykonaną instalacją, a wykaz dokumentacji przedstawiony przez powódkę jest nierzetelny, to zdaniem Sądu nie uzasadniało to jednakże oceny, iż nie doszło do prawidłowego oddania dzieła w rozumieniu art. 642 § 1 k.c. Taki brak może być rozpatrywany jedynie w kategoriach nieistotnych wad dzieła, nie mających wpływu na wymagalność wynagrodzenia, a rodzących po stronie pozwanej jedynie prawo do skorzystania z treści art. 637 k.c. w zakresie dotyczącym uprawnień przysługujących zamawiającemu w razie stwierdzenia nieistotnych wad dzieła.

W tym stanie rzeczy, wobec braku skutecznego odstąpienia od umowy przez pozwaną, na mocy art. 627 k.c. w zw. z art. 642 § 1 k.c. Sąd powództwo uwzględnił w całości.

O odsetkach ustawowych oraz odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na mocy art. 481 k.p.c., przyjmując termin wymagalności wskazany na fakturze.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuwzględnieniu w ustalonym stanie faktycznym faktu wykonywania umowy niezgodnie z jej postanowieniami, tj. braku możliwości uruchomienia instalacji w całości, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego niezastosowania prawa materialnego - art. 636 k.c., w sytuacji gdy przeprowadzone dowody potwierdziły, że powódka wykonywała umowę sprzecznie z jej treścią, a pozwana wezwała powódkę do prawidłowego wykonywania umowy, wyznaczając odpowiedni termin (pismo z dnia 25.03.2014r.), w związku z czym miała prawo od umowy odstąpić;
- naruszenie prawa procesowego, mającego wpływ na wynik postępowania, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie, polegające na dowolnej ocenie dowodów, wywodzeniu z zebranego materiału dowodowego wniosków sprzecznych z innymi dowodami i formułowaniu wniosków na podstawie przekonania sądu naruszającego zasadę logicznego powiązania wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez:

-sprzeczne z materiałem dowodowym uznanie, że pozwana z powodu braku istnienia wady istotnej w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (25.03.2014r.) nie była do takiego odstąpienia od umowy uprawniona, podczas gdy istniejące w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy wady były zgłaszane powódce przez pozwaną wcześniej tj. w piśmie z dnia 25.03.2014 r., co znajduje potwierdzenie w zebrany w sprawie materiałem dowodowym,

- przyjęcie przez Sąd, że wada wskazana przez pozwaną nie była istotna, podczas gdy już w piśmie pozwanej z 25.03.2014 r. zgłaszane przez pozwaną wady każdorazowo były uwzględniane przez powódkę i skutkowały podejmowanymi przez stronę powodową próbami naprawy, przy czym w żadnym z wyżej wskazanych prób napraw nie doszło do prawidłowego działania instalacji wentylacyjnej, co równocześnie potwierdza protokół odbioru z dnia 04.04.2014 r. oraz opinia biegłego, w zakresie nierzetelnej dokumentacji i braku wydajności w części pomieszczeń należących do pozwanej,

- uznanie przez Sąd, że wnioski zawarte w opinii głównej jak i opiniach uzupełniających sporządzonych przez biegłego G. Z. odnośnie nie otrzymania całości dokumentacji związanej z wykonaną instalacją, a w wykaz dokumentacji przedstawiony przez powódkę jest nierzetelny, nie uzasadniają, iż nie doszło do prawidłowego oddania dzieła, podczas gdy opinie te zostały sporządzone po dacie oddania dzieła (czerwiec 2016, 21.09.2016 oraz 09.11.2016), w obecności zarówno powódki jak i pozwanej, na terenie jej działalności, a wnioski z niej płynące znajdują odzwierciedlenie w opinii sporządzonej przez biegłego powołanego przez Sąd, który bezsprzecznie wskazał, że na dzień wizji lokalnej (czerwiec 2016r.) instalacja była niesprawna. Przedstawiciel wykonawcy nie potrafił jej uruchomić,

-poprzez uznanie, iż powódka nie przekazała pozwanej wymaganej dokumentacji powykonawczej, można rozpatrywać jedynie w kategoriach nieistotnych wad dzieła, nie mających wpływu na wymagalność wynagrodzenia, podczas gdy bez wskazanej dokumentacji technicznej nie można ustalić, czy zastosowane przez stronę powodową rozwiązanie technologiczne, jest zgodne z wymaganiami technologicznymi i czy jest bezpieczne pod względem wytrzymałości dla ludzi korzystających z obiektu,

-przyjęcie, że w oddanym dziele, będącym przedmiotem umowy stron, nie występuje wada istotna, podczas gdy zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem pozwana będąca laikiem mogła nietrafnie określić wadę dzieła, a w związku z czym za wiążącą uznać należy opinię biegłego sporządzoną w tym zakresie, z której w sposób jednoznaczny wynika, iż wykonana instalacja przez powódkę została przeprowadzona w sposób nieprofesjonalny, tj. w dniu dokonywania wizji lokalnej (czerwiec 2016) instalacja była niesprawna, a w dniu 09.11.2016r. instalacja nie działała w części tj. w sali konsumpcyjnej.

Skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
- względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje według norm przepisanych;
- rozpoznanie sprawy na rozprawie;
- przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej na okoliczność wadliwie wykonania części przedmiotu umowy, zasadności odstąpienia od umowy o dzieło z uwagi na wystąpienie wad istotnych dzieła, tj. niesprawność instalacji wentylacji. Powyższy wniosek zdaniem pełnomocnika nie przedłuży postępowania w niniejszej sprawie, a jest kluczowy z uwagi na wykazanie powyższych okoliczności;
- przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, wykonanej na zlecenie sądu w postępowaniu apelacyjnym przez biegłego, na okoliczność: a) stwierdzenia wad istotnych w wykonanym częściowo dziele, b) ustalenie wartości faktycznie wykonanej umowy;
- wezwanie biegłego na rozprawę apelacyjną w celu złożenia wyjaśnień do sporządzonej opinii.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął, co do zasady logiczne i trafne wnioski prawne.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności poddał rozwadze zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i uznał, iż brak jest podstaw do ich uwzględnienia.

Skarżąca naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. upatrywała w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, dowolnej ich ocenie oraz wywodzeniu z zebranego materiału dowodowego wniosków sprzecznych z innymi dowodami i formułowaniu wniosków na podstawie przekonania sądu naruszającego zasadę logicznego powiązania wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Zdaniem skarżącej Sąd przede wszystkim sprzecznie z materiałem dowodowym uznał, że pozwana z powodu braku istnienia wady istotnej w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj. 25 marca 2016 r. nie była do takiego odstąpienia od umowy uprawniona, podczas gdy istniejące w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy wady były zgłaszane powódce przez pozwaną wcześniej tj. w piśmie z dnia 25 marca 2014 r.

Jak wynika z pisma pozwanej z dnia 25 marca 2014 r. wezwała ona powódkę do należytego wykonania umowy poprzez: dokończenie prac objętych umową; wykonanie i przekazanie powykonawczych planów, schematów instalacji, gwarancji atestów, niezbędnych dokumentów związanych z zastosowanymi urządzeniami i materiałami, instrukcji użytkownika instalacji dla inwestora; przeprowadzenie prób i pomiarów działania instalacji oraz wykonanie protokołów; przeprowadzenie szkolenia inwestora w terminie do dnia 04 marca 2014 r. Co istotne w dniu 04 kwietnia 2014 r. nastąpił odbiór prac. Komisja stwierdziła, że roboty zostały wykonane zgodnie z dokumentacją projektową oraz ofertą, przy czym wykonano nieistotne zmiany przebiegu trasy instalacji wentylacji, zaznaczono też, iż wentylacja nie jest wydajna, wentylatory nie osiągają zaprojektowanych parametrów. Powyższe wynika z protokołu odbioru z dnia 04 kwietnia 2014 r. oraz zeznań świadków S. R., G. S. oraz W. S.. Pomiary zostały następnie dokonane dwukrotnie. Za pierwszym razem instalacja nie osiągnęła zamierzonych parametrów ze względu na źle podłączoną automatykę, ale po dokonaniu prawidłowego podłączenia drugi pomiar wskazał już na prawidłowe działanie wentylacji. Tylko z drugiego pomiaru przeprowadzonego w dniu 05 kwietnia 2014 r. sporządzono protokół. Na taki stan rzeczy wskazywały z kolei zeznania świadka M. M. oraz treść protokołu odbioru z dnia 05 kwietnia 2014 r. W tym miejscu podkreślić trzeba, że pozwanej w dniu 04 kwietnia 2014 r. przekazano komplet dokumentów związanych z wykonaną instalacją, czego dowodził podpis pozwanej pod wykazem przekazanych jej dokumentów w dniu 04 kwietnia 2014 r. oraz zeznania świadka S. R.. Pozwana uczestniczyła w odbiorze prac w dniu 04 kwietnia 2014 r. i nie zgłaszała dodatkowych zastrzeżeń, co do funkcjonowania i kompletności instalacji, poza uwagami zamieszczonymi w protokole. Co więcej ostatnie wyniki pomiarów z dnia 05 kwietnia 2014 r. wskazywały na prawidłowość działania instalacji i osiąganie przez nią zamierzonej wydajności. Pozwana w tym pomiarach również uczestniczyła, czego dowodziły zeznania świadka M. M.. Na fakt podłączenia instalacji i jej uruchomienia wskazywały również zeznania świadka Z. Z..

Niezależnie od powyższego uwadze Sądu Okręgowego nie uszło, że w sprawie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego w zakresie niewykonania dzieła, zawnioskowany przez pozwaną. Biegły po uruchomieniu instalacji, zaznaczył, że uruchomiono jedynie jej część, tj. układ wentylacyjny zaplecza kuchennego. Biegły dokonał tu pomiarów ustalając, iż ta część osiąga zamierzone parametry wydajności, a nawet je przekracza. Biegły natomiast utrzymywał, że dokumentacja była niekompletna. Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego uwzględnić trzeba, że umowa stron sporu zawarta była w formie ustnej, nie sprecyzowano co miało wchodzić w zakres dokumentacji, którą miała otrzymać pozwana. Zgodzić się przy tym trzeba z Sądem I instancji, że nieuruchomienie instalacji w pozostałej części nie może prowadzić jeszcze do wniosku, iż wentylacja jest niedziałającą. Układ wentylacyjny zaplecza kuchennego osiągał oczekiwane parametry, a nawet je przewyższał, natomiast wskazane przez biegłego odstępstwa od dokumentacji

wykonawczej, takie jak mniejsze niż w projekcie kratki wentylacyjne, w istocie nie były wadami istotnymi, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań. Pozwana w protokole odbioru tego także nie podnosiła, nie wzywała do usunięcia tej wady, protokół jedynie wskazywał na brak wydajności układu, co zostało usunięte, jak dowodziły wyniki pomiarów z dnia 05 kwietnia 2014 r. i zeznania świadków. Trafnie tu nadto Sąd Rejonowy wskazał, że skoro wentylacja pozostawała w lokalu należącym do pozwanej, to ona wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego powinna przygotować przedmiot opinii, aby istniała możliwość dokonania oceny sprawności jego działania. Jeżeli pozwana tego nie uczyniła to ocenić to należało pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. Poza tym równie istotnym było i to, że instalacja elektryczna do podłączenia systemu wentylacji była wykonana przez osobę trzecią, a nie stroną powodową, co więcej już po odbiorze instalacji dokonano zmiany montażu przełączników, co nie może pozostawać bez znaczenia dla oceny wykonania dzieła przez powódkę.

W konsekwencji Sąd I instancji był uprawniony do przyjęcia, iż doszło do wykonania dzieła.

Miało to z kolei konsekwencje dla możliwości odstąpienia przez pozwaną od umowy. Pozwana bowiem w piśmie z dnia 25 marca 2016 r. na podstawie art. 635 k.c. odstąpiła od umowy ponieważ w jej ocenie mimo wezwania wykonawcy z dnia 25 marca 2014 r. instalacja nie została ukończona i nie zrealizowano zobowiązań umownych.

Stosownie do treści art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. W kontekście powyższych rozważań uzasadnionym jest twierdzenie, iż powódka dokończyła prace objęte umową na skutek wezwania pozwanej, zatem pozwana nie była uprawniona do odstąpienia od umowy.

Kolejne zarzuty apelacji pozwanej, sprowadzały się w istocie do przedstawienia argumentacji uzasadniającej ocenę pozwanej, iż wskazane przez nią wady były wadami istotnymi. Skarżąca w ramach tych zarzutów podnosiła, że wady przez nią zgłoszone w piśmie z dnia 25 marca 2014 r. zostały uwzględnione przez powódkę, jednak pomimo prób ich usunięcia instalacja nie działała prawidłowo, co wynikać miało z protokołu odbioru z dnia 04 kwietnia 2014 r. oraz opinii biegłego w zakresie braku wydajności w części pomieszczeń należących do pozwanej. Zdaniem pozwanej niezasadnie przyjęto, że w oddanym dziele nie występuje wada istotna ponieważ będąc laikiem mogła ona nietrafnie określić wadę dzieła, w związku z czym za wiążącą uznać należy opinię biegłego sporządzoną w tym zakresie, z której miało wynikać, iż w dniu dokonywania wizji lokalnej (czerwiec 2016 r.) instalacja była niesprawna, a w dniu 09 listopada 2016 r. instalacja nie działała w części. Ponadto skarżąca opierała się o to, że opinia wskazywała na nierzetelną dokumentację przekazaną pozwanej, co stanowi wadę istotną dzieła.

Skarżąca uszczegółowiając swe stanowisko powołała się na to, że wadą istotną jest taka, która wyłącza normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z celem umowy, odbiega w sposób zasadniczy od cech funkcjonalnych oraz estetycznych, znacznie obniża wartość albo polega na znacznym odstępstwie od złożonego zamówienia. Istotność wady należy zatem analizować z uwzględnieniem przeznaczenia i celu, z myślą o których np. kupujący nabył produkt .. (...) ocenie pozwanej ilość zgłoszeń reklamacyjnych, a tym samym ilość napraw (nieskutecznych) prowadzi do wniosku, że wady instalacji są wadami istotnymi, instalacja działa tylko częściowo. Poza tym pozwana twierdziła, że brak dostarczenia przez powódkę całości dokumentacji technicznej pozwanej, przewidzianej w umowie, stanowi wadę istotną gdyż bez wskazanej dokumentacji technicznej nie można ustalić, czy zastosowane przez stronę powodową rozwiązanie technologiczne, jest zgodne z wymaganiami technologicznymi i czy jest bezpieczne pod względem wytrzymałości dla ludzi korzystających z obiektu.

Zgodzić się trzeba z twierdzeniem, że wada istotna to wada, która czyni dzieło niezdatnym do normalnego użytku; pozostałe zaś wady należy uznać za wady nieistotne (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 1998 r. I CKN 520/97 OSNC 1998, z. 10, poz. 167). Jednakże uwzględnić także trzeba, że o tym, czy wada jest istotna czy nie, decyduje zobiektywizowana ocena przydatności dzieła, a nie subiektywne odczucie którejkolwiek ze stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2016 r., V ACa 406/15). W sprawie podkreślić trzeba, iż skarżąca dokonała w dniu 04 kwietnia 2014 r. protokolarnego odbioru dzieła. Do tego wyniki pomiarów z dnia 05 kwietnia 2014 r., w których

uczestniczyła pozwana wskazywały na prawidłowość działania instalacji i osiągnięcie przez nią zamierzonej wydajności. Fakt jej uruchomienia wynikał również z zeznań świadków. Poza tym instalacja zgodnie z opinią biegłego w części, w jakiej została uruchomiona osiągnęła oczekiwane parametry, a nawet je przewyższyła. Co do tego, że nie doszło do uruchomienia instalacji w pozostałej części, jeszcze raz wskazać należy, że sam ten fakt nie może prowadzić jeszcze do wniosku, iż wentylacja jest nie działająca – skoro wentylacja pozostawała w lokalu należącym do pozwanej, to ona wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego powinna przygotować przedmiot opinii, aby istniała możliwość dokonania oceny sprawności jego działania, brak wykonania tego obowiązku obciążał więc negatywnie pozwaną w świetle art. 233 § 2 k.p.c. Do tego nie bez znaczenia było i to, że instalacja elektryczna do podłączenia systemu wentylacji była wykonana przez osobę trzecią, a nie stroną powodową, co więcej już po odbiorze instalacji dokonano zmiany montażu przełączników, co rzutowało na możliwość przypisania wystąpienia wad w wykonywaniu dzieła przez powódkę. Biegły co prawda też wskazywał na odstępstwa od dokumentacji wykonawczej, tj. mniejsze niż w projekcie kratki wentylacyjne, lecz trudno jest przyjąć, aby były to wady istotne, brak jest bowiem uzasadnienia dla twierdzenia, iż ta wada, czyniła instalację niezdatną do normalnego użytku. Także w odniesieniu do wady mającej polegać na braku przekazania pełnej dokumentacji wskazać trzeba na podpisanie przez pozwaną protokołu odbioru z dnia 04 kwietnia 2014 r. i brak zgłaszania w tym zakresie zastrzeżeń, a także na nie sprecyzowanie przez strony co miało wchodzić w zakres dokumentacji, którą miała otrzymać pozwana.

Reasumując, stwierdzić można, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadnionym jest twierdzenie, iż doszło do skutecznego uruchomienia instalacji na co wskazują zeznania świadków oraz wyniki pomiarów z dnia 05 kwietnia 2014. Okoliczność tylko częściowego uruchomienia instalacji nie przesądzała o jej niesprawności. Natomiast w okolicznościach sprawy nie przekazanie pełnej dokumentacji stanowić może co najwyżej wadę nieistotną ponieważ fakt ten nie czynił dzieła niezdatnym do użytku.

Powyższe ustalenia przesądzają jednocześnie o niezasadności zarzutu pozwanej naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także poprzez uznanie, że wnioski zawarte w opinii głównej jak i opiniach uzupełniających sporządzonych przez biegłego odnośnie nie otrzymania całości dokumentacji związanej z wykonaną instalacją, niemożności uruchomienia instalacji podczas oględzin w czerwcu 2016 r. nie uzasadniają, iż nie doszło do prawidłowego oddania dzieła.

W świetle powyższego, w przekonaniu Sądu Okręgowego skarżąca nie wykazała poza przedstawieniem odmiennej oceny materiału dowodowego i własnych subiektywnych ustaleń stanu faktycznego, braku logiki, sprzeczności z doświadczeniem życiowym, czy braku wszechstronności w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku, co pozwalaloby na uznanie, że doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie oznacza to jeszcze naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jeżeli sąd dokonał odpowiadającego zasadom logiki powiązania ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. Natomiast apelacja pozwanej, w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji.

Dodatkowo Sąd Okręgowy miał na uwadze, że skarżąca w apelacji podnosiła, że stosownie do treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie pozwanej jeżeli to powódka wywodziła skutki prawne z faktu, że wada dzieła jest nieistotna, a nie pozwana, to na powódcę co do zasady spoczywał ciężar wykazania faktu, iż pozwanej nie przysługuje prawo odstąpienia od umowy, bowiem niezgodność wykonanego dzieła z umową jest nieistotna.

Powyższe stanowisko pozwanej uznać należy za błędne. Ciężar dowodu, że dzieło ma wady czyniące je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiające się wyraźnie umowie, stosownie do art. 6 k.c., spoczywa na zamawiającym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 października 2013 r., I ACa 471/13).

Przechodząc do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnego zastosowania prawa materialnego i w tym zakresie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia.

Pozwana zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuwzględnieniu w ustalonym stanie faktycznym faktu wykonywania umowy niezgodnie z jej postanowieniami, tj. braku możliwości uruchomienia instalacji w całości, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego niezastosowania prawa materialnego - art. 636 k.c., w sytuacji gdy przeprowadzone dowody potwierdziły, że powódka wykonywała umowę sprzecznie z jej treścią, a pozwana wezwała powódkę do prawidłowego wykonywania umowy, wyznaczając odpowiedni termin (pismo z dnia 25.03.2016 r.), w związku z czym miała prawo od umowy odstąpić.

Artykuł 636 k.c. stanowi, że jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

W ocenie pozwanej użyte w tym przepisie sformułowanie o wykonywaniu dzieła w sposób wadliwy odnosi się przede wszystkim do obiektywnych kryteriów prawidłowego wykonywania dzieła, w tym zgodności działań przyjmującego zamówienie z zasadami wiedzy technicznej, regułami właściwego doboru technologii, narzędzi oraz eliminowania ryzyka powstania dzieła o zmniejszonej wartości lub użyteczności ze względu na jego przeznaczenie, a także funkcję. Wykonywanie dzieła „w sposób sprzeczny z umową” to natomiast m.in. naruszenie uzgodnień stron co do cech powstającego dzieła. W przypadku zaistnienia którejkolwiek z powyższych sytuacji zamawiający jest uprawniony do wezwania przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonywania umowy w odpowiednim terminie, pod rygorem odstąpienia. Pozwana powołała się natomiast w oświadczeniu z 25 marca 2014 r. zarówno na wykonywanie przedmiotu umowy w sposób wadliwy jak i sprzeczny z umową, a także wzywała do dokończenia prac objętych umową, informując przy tym o możliwości odstąpienia przez nią od umowy.

W przekonaniu Sądu Okręgowego w świetle dotychczas poczynionych rozważań nie było uzasadnienia do uznania, iż pozwana skutecznie mogła odstąpić od umowy na podstawie art. 636 k.c. Nadal bowiem aktualnymi pozostają poczynione dotychczas ustalenia, że doszło do skutecznego uruchomienia instalacji, osiągała ona oczekiwane parametry, na co wskazują zeznania świadków oraz wyniki pomiarów z dnia 05 kwietnia 2014. Okoliczność tylko częściowego uruchomienia instalacji podczas oględzin biegłego sądowego nie przesądzała o jej niesprawności, na którą to ocenę wpływ miało i to, że pozwana instalacji nie przygotowała do oględzin w sposób należyty. Natomiast co do nie przekazania pełnej dokumentacji pozwanej na uwadze trzeba mieć, że umowa stron sporu zawarta była w formie ustnej, nie sprecyzowano co miało wchodzić w zakres dokumentacji, którą miała otrzymać pozwana, a przy tym pozwana podpisując protokół odbioru z dnia 04 kwietnia 2014 r. nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń w tym zakresie.

W odniesieniu do wniosków dowodowych pozwanej zawartych w apelacji, tj.: przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej na okoliczność wadliwie wykonania części przedmiotu umowy, zasadności odstąpienia od umowy o dzieło z uwagi na wystąpienie wad istotnych dzieła, tj. niesprawność instalacji wentylacji; przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej, wykonanej na zlecenie sądu w postępowaniu apelacyjnym przez biegłego, na okoliczność: stwierdzenia wad istotnych w wykonanym częściowo dziele oraz ustalenia wartości faktycznie wykonanej umowy; wezwania biegłego na rozprawę apelacyjną w celu złożenia wyjaśnień do sporządzonej opinii, to Sąd Okręgowy na mocy art. 381 k.p.c. pominął je.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Istotnym jest, że prawo do nowości, o którym traktuje art. 381 k.p.c., rozumieć należy jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 319/12, Lex nr 1235950).

Co do dowodu z przesłuchania strony pozwanej na względzie należy mieć, iż Sąd pominął dowód z przesłuchania stron wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na terminie rozprawy. Strona pozwana miała zatem możliwość przedstawienia swego stanowiska na rozprawie, z czego nie skorzystała. Możliwości przeprowadzenia tego dowodu nie stały więc na przeszkodzie przyczyny obiektywne. Z kolei co do dowodu z opinii biegłego sądowego zważyć trzeba, iż biegły przedstawił swe stanowisko w przedmiocie jakości i zgodności ze sztuką oraz dokumentacją wykonawczą, a także sprawności wykonanej przez powódkę wentylacji mechanicznej. Pozwana zatem co najmniej już na tym etapie postępowania mogła domagać się ustalenia, czy wady dzieła były wadami istotnymi oraz ustalenia wartości faktycznie wykonanej umowy. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy dowód, jako służący podważeniu zasadność żądania zapłaty powódki za wykonane dzieło, mógł zostać zgłoszony na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Niemniej jednak pozwana zawnioskowała o przeprowadzenie tego dowodu we wniesionej apelacji, nie przedstawiając obiektywnych przyczyn uzasadniających niemożność powołania tego dowodu przed Sądem I instancji. Tak samo ponadto należało ocenić wniosek pozwanej o wezwania biegłego na rozprawę apelacyjną w celu złożenia wyjaśnień do sporządzonej opinii. W ocenie Sądu Okręgowego w tej sytuacji wniosek pozwanej o przeprowadzenie w/w dowodów należało pominąć.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty pozwanej nie są zasadne. Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).